X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 20)**

z dnia 22 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 20)

22 maja 2024 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Magdaleny Łośko (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie wniosku Prezydenta Miasta Jaworzna dotyczącego przeniesienia własności nieruchomości, zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 lipca 2021 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Urszula Zielińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Paweł Silbert** prezydent miasta Jaworzno wraz ze współpracownikami, **Leszek Wojtalik** prezes Spółki HELUKABEL, **Filip Piotrowski** przedstawiciel UNEP/GRID.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska**, **Aleksandra Pniewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dzień dobry. Szanowni państwo, bardzo proszę o uwagę. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam wszystkich zebranych na sali. Tytułem wstępu proszę o zrozumienie, ponieważ posiedzenie dzisiejszej Komisji troszeczkę nam się wydłużyło, chodzi o rozpoczęcie, ze względu na informacje Ministra Obrony Narodowej na sali plenarnej. W związku z powyższym posiedzenie Komisji odbywa się zaraz po wystąpieniu Ministra Obrony Narodowej. Proszę o przyjęcie tych wyjaśnień.

Witam wszystkich państwa posłów. Witam panią Urszulę Zielińską sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Pawła Silberta prezydenta miasta Jaworzna oraz zaproszonych gości i stronę społeczną. Stwierdzam kworum na podstawie listy obecności.

Informuję, że porządek dzienny posiedzenia przewiduje zaopiniowanie wniosku Prezydenta Miasta Jaworzna dotyczącego przeniesienia własności nieruchomości, zgodnie z art. 6 ustaw z dnia 23 lipca 2021 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych. Informuję, że zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 lipca 2021 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych każdorazowe przeniesienie własności nieruchomości wymaga uzyskania pozytywnej opinii komisji sejmowej właściwej ds. leśnictwa i gospodarki leśnej. Komisja powinna wydać opinię w terminie miesiąca od dnia doręczenia wniosku. W razie niewydania opinii w terminie uważa się, że opinia jest pozytywna.

Wniosek Prezydenta Miasta Jaworzna z dnia 18 kwietnia 2024 r. wpłynął do Komisji w dniu 23 kwietnia br. i wszyscy państwo otrzymaliście ten wniosek. Przypominam, że w dniu 23 lutego 2022 r. Komisja zaopiniowała pozytywnie wniosek Ministra Klimatu i Środowiska. Dotyczy on zmiany wszystkich objętych ustawą nieruchomości Skarbu Państwa pozostających w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe na nieruchomości stanowiące własność gminy miasta Jaworzna.

Prosiłabym teraz pana Pawła Silberta prezydenta miasta Jaworzna o przedstawienie niniejszego wniosku.

Prezydent miasta Jaworzna Paweł Silbert:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, krótki rys historyczny. Jaworzyński obszar gospodarczy jest odpowiedzią miasta na przyszłą potrzebę dostosowania się do zmian, które nastąpią w związku z potrzebą dekarbonizacji gospodarki. Jaworzno jest miastem, które jest zbudowane na węglu. W oparciu o te zasoby również jego ekonomia i ekonomia regionu tak naprawdę jest objęta takimi działaniami. Wskutek planowanych zmian z naszej rzeczywistości znikną takie zakłady pracy jak elektrownia, kopalnia. To będzie powodowało ubytek w dochodach gminy, a na terenie tylko gminy to jest mniej więcej ponad 60% dochodów podatkowych w budżecie miasta. Wobec tego nie chcąc znaleźć się w sytuacji z początku lat 90-tych postanowiliśmy, że predykcyjnie zbudujemy taki obszar gospodarczy, który zapewni nam zastępowalność dla tych branż, które będą musiały w związku z polityką klimatyczną Unii Europejskiej, której jesteśmy członkiem, odejść do lamusa. W ślad za tym stworzyliśmy obszar gospodarczy o powierzchni ponad 300 hektarów, na którym lokalizujemy takie przedsięwzięcia, które będą się kwalifikowały do tego, żeby można było mówić, że napędzają innowacyjną dobrze przemyślaną gospodarkę. Na monitorach mają państwo zarysowany ten obszar gospodarczy. Jedną z działek stanowi duża działka pod budowę fabryki samochodów elektrycznych Izera. Mam nadzieję, że wkrótce będzie podjęta decyzja czy ta inwestycja, ten temat będzie kontynuowany, czy nie. Trzymam kciuki, żeby tak się stało. Oprócz tego oczywiście nie „zasypujemy gruszek w popiele” i pracujemy nad tym, żeby obszar gospodarczy się rozwijał.

Jak powiedziałem, powierzchnia to 300 hektarów. Mamy tam oczywiście miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który preferuje funkcje przemysłowo-usługowe, które mieszczą się w portfolio przewidzianych w ustawie możliwości i tylko takie oferujemy jako miejsca do lokalizowania nowych inwestycji.

Populacja w promieniu 80-ciu kilometrów to tak naprawdę duży kawałek aglomeracji śląskiej i kawałek Małopolski. Z punktu widzenia przyszłych zmian wszystkie te obszary będą dotknięte koniecznością przebranżowienia związaną z tym, że energetyka górnictwa to są te miejsca pracy, które generują dodatkowe miejsca pracy. Można powiedzieć, że jedno miejsce w górnictwie i energetyce, to jest około 5-5,5 miejsca pracy w innych obszarach związanych z usługami innej produkcji. One będą musiały wkrótce zniknąć. W związku z tym, nie chcąc przeżywać wstrząsów, jakie przeżywaliśmy na początku wieku, proponujemy rozwiązania, które mają zapobiec takim utratom pracy.

W obszarze Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego, podobnie jak w tych największych strefach gospodarczych w województwie śląskim, a Jaworzno będzie miało dzisiaj nową największą strefę ekonomiczną w regionie, mogą być zlokalizowane inwestycje o wartości szacunkowo 10 mld zł – mam nadzieję, że i większych – i przede wszystkim zapewnić miejsca pracy co najmniej kilkunastu tysiącom osobom.

W ostatnim okresie otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 100 mln zł związane z infrastrukturą wodną, kanalizacyjną i zagospodarowaniem wód deszczowych. Jak państwo wiedzą, jest to problem konieczny do rozwiązywania nie tylko na poziomie takich miejsc w gospodarce, ale tak naprawdę w ogóle w miastach i przydałyby się tu jakieś rozwiązania systemowe. Na mapce nie wygląda to być może imponująco, ale w takim sprytnym rozwiązaniu oprócz tego, że dostarczymy na teren Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego właściwe zasoby wody, odprowadzimy wody deszczowe i zbudujemy kanalizację, to również pozyskamy wodę, która dzisiaj stanowi wodę odpadową konieczną do odpompowania z byłej kopalni „Jan Kanty”. Przy okazji wybudujemy stację uzdatniania wody, która zapewni dostawę wody bardzo wysokiej jakości. Pamiętamy o tym, że zasoby wody w Polsce nie są nadzwyczajnie bogate i w takim synergicznym układzie mamy szansę na pozyskanie takiej ilości wody, która wystarczyłaby nie tylko na potrzeby tej strefy, ale tak naprawdę całego naszego miasta i być może jeszcze sąsiadujących z nami gmin. Wody bezpiecznej, bardziej odpornej na ryzyko zakażenia, zanieczyszczenia niż np. zbiorniki otwarte.

Na slajdzie widać wizualizację, która tak jak powiedziałem, zapewni tę wodę na potrzeby na razie JOG, a w przyszłości na potrzeby miasta.

Uzyskaliśmy również dofinansowanie na obudowę obszaru gospodarczego drogami. W tej chwili pracujemy nad tym, żeby te drogi zaprojektować i firma, która wygrała przetarg na szczęście zmieściła się w widełkach, które były możliwe do uzyskania dofinansowania. Pracujemy nad tym, żeby ten obszar gospodarczy był właściwie, sensownie i bardzo dobrze skomunikowany. Na slajdzie mamy wizualizację tego, jakby to mogło wyglądać w przyszłości. To co widać w najbardziej oddalonym w górnej części ekranu obszarze, to jest około 80 hektarów terenów, które mogą być obok Izery zagospodarowane na inne aktywności niż fabryka samochodów elektrycznych. Natomiast bliżej dolnej części ekranu pokazujemy państwu te obszary, które są przeznaczone na mniejsze aktywności gospodarcze, ale wcale nie mniej ważne, bowiem zgodnie z ustawą one mają mieć ten charakter bardzo innowacyjny, bardzo do przodu, bardzo nowoczesny, wyznaczający nowe trendy – można powiedzieć takie perfekcyjny, jeżeli chodzi o rozwiązania technologiczne.

Nowym inwestorem, o którym dzisiaj rozmawiamy jest firma HELUKABEL. Obok mnie jest pan prezes firmy. Można powiedzieć, że w portfolio firm w Jaworznie, ale nie tylko, to bardzo znaczący gracz, który ma unikalne rozwiązanie, jeżeli chodzi o wszelkie możliwe rozwiązania w technice związanej z produkcją kabli, przewodów o bardzo wysokich parametrach wyspecjalizowanych, takich które mogą zasilić potrzeby najbardziej zaawansowanych firm i najbardziej wyśrubowanych norm. Firma HELUKABEL ma zamiar inwestować nie tylko na terenie JOG, ale również w strefie, która przylega – oczywiście łącznie je traktujemy. Tylko jedna z tych działek, które HELUKABEL kupił od naszego miasta, będzie obostrzona państwa decyzją. Pozostałe są wyłączone z tych restrykcji. Firma chce zainwestować tam duże pieniądze. Mam nadzieję, że opowie o tym sam pan prezes i o tym, jaką wartość da nam ta firma, nie tylko w zakresie dostarczania miastu środków do budżetu, jak również zatrudnienia wysoko specjalizowanych fachowców, ale również co może pokazać, jako gracz na tym polskim rynku, w takiej potrzebie odbudowy nowoczesnego dobrego przemysłu, który naszemu krajowi, mam nadzieję, będzie ciągle potrzebny i przydatny.

Jeżeli mają państwo jakieś pytania, chętnie odpowiem. Mam nadzieję, że kwestia dotycząca zgody państwa powinna być tylko formalnością, bowiem w naszym przekonaniu, firma spełnia wszystkie warunki zapisane w ustawie. Nie powinna być też ta sprawa nawet w najmniejszym stopniu kontrowersyjna a czysto ekonomiczna, gospodarcza i techniczna. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Prosiłabym panią minister o zabranie głosu, panią Urszulę Zielińską.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowny panie prezydencie, panie posłanki i panowie posłowie. Może na początek odniosę się technicznie do samych przepisów ustawy, która od początku budziła wiele kontrowersji i wiele wątpliwości co do tego, w jaki sposób została skonstruowana i w jakiś sposób nałożyła obowiązki na Komisję, na ciało ustawodawcze do wykonywania de facto decyzji administracyjnych. W tym zakresie wiem, że do tej ustawy od samego jej stworzenia było wiele wątpliwości natury czysto prawnej, również natury oczywiście środowiskowej i niestety szkody wynikające z tej ustawy, w większości szkody dla środowiska wynikające z wycięcia lasu na dużych połaciach, przekazaniem tych terenów Lasom Państwowym, i już te największe szkody środowiskowe niestety się dokonały.

Czysto ustawowo, według tej specustawy, Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie ma kompetencji opiniodawczych jako takich. Natomiast chcemy wskazać po analizie wniosku, że zdaniem Minister Klimatu i Środowiska ten przedłożony przez pana prezydenta miasta Jaworzna wniosek, nie został naszym zdaniem należycie uzasadniony. W szczególności wnioskodawca nie wyjaśnił, jaki jest cel przeniesienia własności nieruchomości, w tym czy planowane przeniesienie własności nieruchomości przyczyni się do realizacji celów, dla jakich dokonano zamiany w trybie ustawy, czyli „realizacji uzasadnionych potrzeb i celów polityki państwa związanych ze wspieraniem rozwoju i wdrażaniem projektów dotyczących energii, elektromobilności lub transportu służących upowszechnieniu nowych technologii oraz poprawie jakości powietrza albo strate-

gicznej produkcji dla obronności państwa, wysokich technologii elektronicznych i procesorów elektromobilności, innowacyjnej technologii wodorowej, lotnictwa, motoryzacji oraz przemysłu tworzyw sztucznych".

Te przesłanki są niezwykle szerokie. Tam można zmieścić bardzo dużo, ale mimo wszystko wydaje się, że wnioskodawca tego nie uczynił w stopniu, który by wydawał się spełniać przesłanki ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję pani minister. Otwieram dyskusję i proszę o zabranie głosu i zadawanie pytań. Zgłosiła się już pani poseł Gabriela Lenartowicz, jako pierwsza. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Po pierwsze, chcę podkreślić te argumenty, które podnosiliśmy po wielokroć o niekonstytucyjności tej ustawy, na którą się ten wniosek Jaworzna powołuje. Przypomnę, że w związku z tym jako ówczesna opozycja wszyscy nie braliśmy udziału w głosowaniu. To jest jedna kwestia. O tym już wspominała pani minister, zresztą Biuro Analiz Sejmowych podnosiło te argumenty jako oficjalny argument, że właśnie organy Sejmu, w tym Komisja zostaje umocowana do decyzji i to nie tylko na poziomie administracyjnym. Chodziło o opiniowanie zamiany nieruchomości, ale – co teraz widzimy – mamy się też wypowiadać w sprawach czysto handlowych. Bo tu, oprócz tego umocowania pozornego, bo ona jest bezprawne zwyczajnie, w zasadzie ono nie ma faktycznego umocowania żadnego. Chciałam zapytać pana prezydenta. Jaka umowa została zawarta dotychczas w wyniku tego przetargu na przeniesienie własności nieruchomości? Czytamy tu, że „przeniesienie własności wymaga uzyskania pozytywnej opinii komisji sejmowej…W związku z powyższym, koniecznym będzie zawarcie warunkowej umowy sprzedaży".

Czy taka warunkowa umowa sprzedaży została zawarta? Jaki ona ma charakter? O ile mi wiadomo, to przeniesienie własności jest umową z zakresu prawa rzeczowego i nie może być opatrzone warunkami, a jeśli jest jakaś wstępna warunkowa umowa, to ma charakter zobowiązaniowy i nie wiąże się z przeniesieniem własności. Będzie ewentualnie umową przedwstępną, która wymaga już umowy ostatecznej. To po pierwsze.

Po drugie. Jakie będzie miał skutki prawne brak zgody czy opinii Komisji? Czy ona w jakiś sposób powstrzyma od zawarcia umowy? Przecież nasza opinia nie ma żadnej mocy prawnej, przede wszystkim – nawet, gdybyśmy ją wyrazili. To po drugie.

Po trzecie. Tak samo nie ma żadnej de facto mocy prawnej wyegzekwowanie zwrotu nieruchomości, czy wyegzekwowanie celu przeznaczenia tej nieruchomości, bo zapis w akcie notarialnym w księgach wieczystych, że jest roszczenie o zwrot nieruchomości, jeśli ten cel nie zostanie spełniony, jest tylko zapisem o możliwości roszczenia, a nie wyegzekwowanie zwrotu, bo to roszczenie może być zaspokojone w różny sposób, jak to prawnicy pewnie potwierdzą.

Ja będę apelowała ponownie o niewzięcie udziału w tym głosowaniu, bo głosowanie ma wadliwą podstawę prawną, tak naprawdę nie ma jej wcale, bo te zapisy w tej ustawie uznać należy za nieistniejące, bez mocy prawnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Szanowni państwo. Do głosu zapisał się pan poseł Ireneusz Zyska. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoko Komisjo, panie prezydencie miasta Jaworzno, szanowny panie prezesie, wszyscy szanowni państwo, jestem zdumiony i argumentacją pani minister, a jeszcze bardziej argumentacją pani poseł Gabrieli Lenartowicz. Nie chciałbym zbyt barwnie tego przedstawiać, ale jednak ciśnie się słowo „ignorancja". Chciałbym przypomnieć Wysokiej Komisji, że stwierdzenie niekonstytucyjności aktu prawnego należy do Trybunału Konstytucyjnego w Rzeczpospolitej Polskiej. Co do ustawy, którą pani poseł przed chwilą kwestionowała, takiego stwierdzenia nie ma. Zatem podnoszenie tych argumentów jest niecelowe i świadczy tylko o tym, jak państwo wybiórczo rozumiecie prawo. No tak, pan premier to zapowiedział: jak my to rozumiemy. Przykład idzie z góry.

Chcę powiedzieć jedną rzecz. Miasto Jaworzno, o czym mówił pan prezydent Silbert, że podjęło przed wielu laty działania, które mają służyć utrzymaniu nie tylko rozwojowi miasta, ale utrzymaniu miejsc pracy, stworzenia szansy rozwoju. To jest jasne. Tylko dlaczego państwo teraz deprecjonują i chcą zmarnować ten wysiłek, który miasto podjęło przed wielu laty tworząc Jaworzyński Okręg Gospodarczy. Myślę, że najlepiej tę informację szczegółowo przedstawi pan prezydent Jaworzna, ale ja miałem ten wielki zaszczyt pracować dla Rzeczpospolitej w ubiegłej kadencji jako wiceminister klimatu i środowiska i wiem, bo ten temat był mi również bliski z racji obowiązków, że obszar, o którym mowa, to teren poddany rekultywacji. To teren, gdzie składowane były odpady z przemysłu, z wyrobisk górniczych, gdzie te rzekome straty dla środowiska i wycięte samosiejki to są po prostu rośliny, które przez ostatni czas tam wzrastały jako roślinność będąca przedmiotem projektu rekultywacji tego terenu. Zatem nie możemy mówić o jakichś obszarach chronionych czy cennych krajobrazowo, przyrodniczo etc. Przedstawianie w ten sposób, przy tej ustawie i w tym konkretnie wniosku Prezydenta Miasta Jaworzna, takiego opisu, że tam są jakieś cenne zasoby przyrodnicze i że ponieśliśmy szkody, czy przyroda poniosła straty, jest absolutnie niewspółmierne i nie przystaje do rzeczywistości.

Zatem apeluję do Wysokiej Komisji, potraktujcie szanowni państwo parlamentarzyści, panie posłanki, panowie posłowie, ten wniosek samorządu jako wniosek ściśle techniczne gospodarczy, mający na celu rozwój Jaworzna. Nie doszukujcie się tutaj wad prawnych, bo ich nie ma, nie doszukujcie się szkód dla przyrody, dla środowiska, bo ich nie ma. Nadrzędnym interesem w tej chwili, który pan prezydent przedstawia, jest interes rozwoju gospodarczego. Mamy unikalną szansę, żeby firma technologiczna, która jest jednym z liderów rynku w Europie, mogła rozwinąć produkcję na większą skalę dla specjalistycznych produktów, na które jest zapotrzebowania na rynkach międzynarodowych i oczywiście również w kraju.

Proszę nie przedstawiać tej sprawy w inny sposób niż taki, który przedstawia lokalny samorząd, a samorząd wie najlepiej, na co pieniądze powinien wydać i jak zagospodarować te tereny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Głos ad vocem zabierze pani poseł Gabriela Lenartowicz, ale ja tylko dopowiem, że mam odmienne zdanie w tej kwestii, co do pana posła, do mojego przedmówcy, ponieważ pamiętam dyskusje, które toczyły się w ubiegłej kadencji nad tą inwestycją i opinie prawne były negatywne co do sposobu przeprowadzenia tej inwestycji. Bardzo proszę, pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Chciałam zabrać głos ad vocem. Oczywiście ustawa, która nie podlegała zaskarżeniu i prawomocnemu orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, cieszy się domniemaniem konstytucyjności, ale to jest tylko domniemanie i opinię w sprawie ewentualnej kolizji z konstytucją są podnoszone i uprawnione. One nie mają mocy prawnej, ale tym niemniej są dopuszczalne. To po pierwsze, dla pouczenia i w sprawie ignorancji.

W drugiej sprawie. My po prostu mówimy tylko tyle, że zgodnie z prawem miasto Jaworzno, które stało się właścicielem tych działek i je sprzedaje, niech to robi na własną odpowiedzialność i do tego nie jest potrzebna żadna zgoda Komisji z punktu widzenia cywilnoprawnego.

Po trzecie. Ci, którzy tak, jak poseł Zyska, głosowali za tym rozwiązaniem, niech teraz też zagłosują za tym przeniesieniem własności, też na własną odpowiedzialność, także co do zgodności z prawem tego głosowania i konstytucyjności tych rozwiązań. Taki nasz apel.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę…

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Ad vocem, tylko jedno zdanie, pani przewodnicząca. Chciałbym sprostować pani wypowiedź, bo o tej inwestycji w ubiegłej kadencji nie było w ogóle mowy.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Była mowa. Potwierdzam, że była mowa i to wielokrotnie na wielu komisjach. Natomiast bardzo proszę teraz o odpowiedź pana prezydenta miasta i w dalszej kolejności poproszę o głos pana posła Siarkę.

Prezydent miasta Jaworzna Paweł Silbert:

Szanowni państwo mam prośbę, jestem przedstawicielem samorządu i poruszam się w nieco innych orbitach jak państwo. Zajmuję się tym, z czego to państwo żyje, czyli ze stwarzania warunków dla rozwoju państwa w obszarze gospodarki, i czuję się za to odpowiedzialny. Natomiast czuję się też odpowiedzialny za to, żeby przestrzegać obowiązującego w Polsce prawa. Sejm Rzeczypospolitej 23 lipca 2021 r. roku przyjął ustawę o szczególnych rozwiązaniach związanych ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych, w której w art. 1 ust.1 dopuścił możliwość zamiany z Lasami Państwowymi obszarów wyznaczonych w tej ustawie, w załączniku do niej, która obejmowała również tereny naszej gminy i w tirecie pierwszym zapisał: „związanej z potrzebami i celami polityki państwa związanej ze wspieraniem rozwoju i wdrażaniem projektów dotyczących energii, elektromobilność lub transportu służących upowszechnianiu nowych technologii oraz poprawie jakości powietrza, albo" – tiret drugi – „strategicznej produkcje obronności państwa". I tu uwaga. Ta dwójka w ogóle nie miała dotyczyć i nie dotyczy Jaworzna, tylko Stalowej Woli. My dostaliśmy zgodę od Sejmu Rzeczypospolitej, czyli od wszystkich z państwa niezależnie od tego, kto jak głosował, na poruszanie się w obszarze art.1 ust.1 pkt1.

Rozmawiamy o obszarze, który nie stanowił lasu pierwotnego, tylko jest obszarem byłego wyrobiska popiaskowego służącego pozyskiwaniu piasku dla kopalni jako materiału podsadzkowego wypełnionego później wieloma metrami nadkładu pochodzącego z wydobycia węgla, z tzw. skały płonnej, czyli z czegoś co jest biologicznie nieczynne i co było później objęte koniecznością rekultywacji w kierunku leśnym, która to rekultywacja pochłaniała miliony złotych pochodzących ze Skarbu Państwa, i niestety nie była skuteczna. W części była, w części nie była.

Pani minister, to nie jest grunt rodzimy i pierwotny, tylko była hałda pogórnicza. Teraz uwaga, proszę państwa. W związku z tym, że ta rekultywacja była naniesiona, czy nakazana przepisami prawa, to Lasy Państwowe robiły to metodami i w możliwych technologiach, które miały przybliżyć nas do efektów w postaci zalesienia tego obszaru i możliwe było zalesienie go tymi gatunkami, które chciały tam w ogóle rosnąć. Dzisiaj te gatunki drzew są na czarnej liście drzew w gospodarce leśnej tego państwa, czyli inwazyjnych gatunków w postaci czeremchy, dębu amerykańskiego, sosny czarnej. Takich, których po prostu się nie sadzi. One tam chciały rosnąć, ale one dzisiaj wypierają rodzime gatunki. Jeżeli mówimy o wpływie na środowisko to akurat te gatunki drzew dobrego wpływu na środowisko nie mają, bo niszczą po prostu środki przyrodnicze występujące naturalnie w tej części świata. To jest pierwsza sprawa.

Po drugie. Po tej zamianie Lasy Państwowe zobligowane do dokonania wycinki drzew, której i tak, prędzej czy później, by dokonały a potem prowadziłyby kolejne nasadzenia, tylko już bez możliwości sadzenia gatunków inwazyjnych. Tak naprawdę ta rekultywacja nadal byłaby utrudniona i być może nadal nieskuteczna. Był taki moment szanowni państwo, kiedy dostałem kolejną propozycję przedłużenia terminu na rekultywację i wyciągnięcia ze Skarbu Państwa przez Lasy Państwowe – brzydko powiem, ale to nie ma być pejoratywne tylko konieczne – kolejnych milionów złotych na rekultywację, która się po prostu nie udawała.

W związku z tym, że przewidywaliśmy sytuację taką, z którą mamy dzisiaj do czynienia, zaproponowaliśmy utworzenie w tym miejscu, na terenie pogórniczym objętym eksploatacją górniczą, objętym rekultywacją słabo udaną, usytuowania tam obszaru gospodarczego. Takie mamy uwarunkowania, że tam możemy a gdzie indziej nie bardzo. Natomiast inne obszary miasta, na których są wzgórza porośnięte lasami, na których nie ma możliwości inwestowania, na pewno nie ma takie możliwości, bo są nieskomunikowane, niezelektryfikowane, bez infrastruktury, żeby przeznaczyć je na ten kierunek leśny. Stąd propozycja zamiany z Lasami Państwowymi zaakceptowana przez Lasy nie

tylko z tego powodu, że wymagał tego interes gospodarczy miasta, ale również interes Lasów Państwowych, bo otrzymały lasy, za swój wątpliwej jakości las, dobrej jakości.

Proszę państwa, większość z tego drzewostanu wycięta w postaci drewna, albo duża część, musiała być zrębkowana, bowiem do dalszej działalności gospodarczej to drewno się po prostu nie nadawało. To były cienkie rachityczne czarne sosny, a te pnie drzew, które stanowiły wartościowy materiał, nie stanowiły większości tego pozyskanego drzewostanu. To jest pierwsza sprawa.

Druga. W odpowiedzi na pytania pani poseł Lenartowicz. Szanowni państwo, nie ma takiego notariusza w Polsce, który podpisałby umowę na zbycie terenu w obszarze Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego bez uzyskania zgody Komisji właściwej, czyli państwa, bowiem jest jasno napisane w art. 6 – odczytam to państwu: „Każdorazowe przeniesienie własności nieruchomości, o których mowa w art. 1 ust.1 i 3, wymaga uzyskania pozytywnej opinii Komisji sejmowej właściwej do spraw leśnictwa i gospodarki leśnej". Tak więc, ani notariusz, ani księgi wieczyste nie sporządzą aktu notarialnego na zbycie nieruchomości bez państwa zgody. Zgadzam się, że wątpliwości bardzo poważne stanowi uprawnienie władcze Komisji, którego ona nigdy nie powinna mieć, ale to nie ja ustalam prawo w tym kraju, tylko państwo, a ja je muszę stosować.

Teraz odnosząc się również do wątpliwości dotyczących, czy ta zamiana jest właściwa z uwagi na zapisy art. 1 ust.1pkt 1 – portfolio firmy, która chce nabyć ten teren, uzyskać państwa zgodę i rozpocząć wkrótce budowę zakładu, wyjątkowo pasuje pod zapisy tej ustawy. Teraz wyobraźcie sobie państwo taką sytuację. Jeżeli ktoś z państwa był kiedyś badany tomografem albo rezonansem magnetycznym, albo korzysta z zabezpieczeń prądowych w swoim domu, to z dużą dozą prawdopodobieństwa wynoszącą 99,9% jest niezwykle prawdopodobne, że korzysta właśnie z rozwiązań technologicznych, które firma HELUKABEL oferuje i rozwija kolejne. Wobec tego wyjątkowo idealnie działalność wpisuje się w zapisy ustawy, nie mam najmniejszych wątpliwości. Siedzi obok mnie pan prezes, jeżeli mają państwo taką potrzebę i ochotę, to opowie czym firma się zajmuje i nie będziecie państwo mieli wątpliwości, że w dziedzinie nowoczesnych technologii w branży związanej z transportem, elektromobilnością, a nawet obronnością i codziennym życiem wszystkich Polaków, budowa takiej firmy ma sens i ogromne znaczenie.

Proszę państwa. Ja bardzo chętnie do Warszawy bym nie przyjeżdżał. Wycofajcie państwo po prostu taką konieczność z ustawy, a skoro ta zamiana już się dokonała, to oczywiście gmina powinna mieć tytuł do tego, żeby ponosić odpowiedzialność i robić to na własny rachunek. Natomiast dotąd, dopóki my z tego obowiązku zwolnieni nie będziemy, to będziemy się do państwa z takim prośbami zwracać, a państwo będą mieli, mam nadzieję, obowiązek podjęcia decyzji. Mam nadzieję, że zawsze pozytywnej. Nie proponujemy czegokolwiek, co pozostawałoby w niezgodzie z zapisami tej ustawy. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Ja tylko przypomnę, że wszystkie te argumenty, które pan przed chwilą przytoczył, były już poruszane w poprzedniej kadencji i my posłowie mamy świadomości i wiedzę na ten temat. Natomiast również dziękuję za przytoczenie ustawy, na podstawie której dzisiaj opiniujemy ten wniosek, bo właśnie o tę ustawę chodzi. Kwestie prawne i konstytucyjne bezwzględnie były poruszane również w poprzedniej kadencji, więc za to przypomnienie również dziękuję.

Teraz do dyskusji zgłaszała się również pani minister klimatu, Urszula Zielińska.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chciałam ad vocem do pana prezydenta. Panie prezydencie, skoro jest tak oczywiste, że to przedsiębiorstwo spełnia wymogi ustawowe, to rozumiem, że nic nie stało na przeszkodzi, żeby pan prezydent to uzasadnił dobrze we wniosku. My zgłaszamy, że nie widzimy takiego uzasadnienia we wniosku.

Natomiast jeszcze dla dopełnienia obrazu, bo pan prezydent mówi, że to jest hałda, teren poprzemysłowy, ja chcę zacytować, co na ten temat sądzą mieszkańcy, czy przynajmniej część mieszkańców Jaworzna, którzy na ten głos pana prezydenta o tym, że to jest jakoby już teren kompletnie zdegradowany, pomijając fakt, że teren zdegradowany właśnie szczególnie wymaga rekultywacji i szczególnie miasto otoczone tere-

nami zdegradowanymi, szczególnie potrzebuje terenów zielonych. Państwo im ten teren zielony wycięliście pod inwestycje przemysłowe, pod tereny przemysłowe. Tam, gdzie mieszkańcy państwa miasta szczególnie potrzebują terenów zielonych. W momencie uchwalania tej ustawy mieszkańcy i przedstawiciele tego regionu sami pokazywali wam i zgłaszali wiele alternatywnych obszarów, gdzie można by było to zlokalizować, żeby nie trzeba było wyciąć 250 hektarów lasu. Natomiast mieszkańcy miasta, między innymi przyrodnik członek Polskiego Towarzystwa Botanicznego dokumentalista, dziennikarz Piotr Grzegorzek, tak odniósł się do słów pana prezydenta o tym, że jest tam tylko hałda i tereny poprzemysłowe brownfield, powiedział: „Przyjdźcie i zobaczcie. Nóż się w kieszeni otwiera, kiedy mieszkańcy zgodnie z apelem poszli i zobaczyli, bo na terenie odkryli gatunki pod częściową ochroną i naturę, która zasługuje na szacunek i ochronę. Powstało kilka filmów, powstały albumy fotograficzne. Mieszkańcy wypowiadają się, że wbrew temu, co twierdzi prezydent Jaworzna, że obszar nie był zdegradowanym terenem poprzemysłowym, był na dobrej drodze do stania się nawet rezerwatem przyrody. Potwierdzają to liczne filmy, które powstały. Widać na nich i są wymieniane różne gatunki przyrody, z których część jest pod ochroną". Nie będę ich wymieniać, choć może powinnam jako przedstawicielka Ministerstwa Klimatu i Środowiska. W każdym razie wydaje się, że przynajmniej część mieszkańców pana miasta absolutnie się z panem prezydentem w tym zakresie nie zgadza. Chciałam dla pełnego obrazu szacownej Komisji ten głos zacytować i przytoczyć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana posła Edwarda Siarkę.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zabieram głos dlatego, żeby przypomnieć, że jeśli chodzi o te zapisy ustawy, to były one ściśle dedykowane dwóm obszarom: obszarowi Stalowej Woli i obszarowi Jaworzna. Jeśli mówimy o kwestiach prawnych, to tylko w tym aspekcie i myślę, że tutaj nie ma żadnych sprzeczności ani wątpliwości, dlatego że tylko w tym kontekście zapisy tej ustawy pojawiły się w związku z tym, iż wtedy chcieliśmy, i tak jest również dzisiaj, aby cały ten proces związany z przeznaczeniem gruntów leśnych pod działania inwestycyjne był w pełni transparentny. To była jedyna przesłanka, która skłaniała nas do tego, aby cały ten proces zamiany nie odbywał się na podstawie ustawy o lasach, która daje takie możliwości zamiany z tym, że wtedy musiałby to być na zasadzie ekwiwalentności itd. Nie będę się tutaj rozwodził, bo to jest inny temat. Natomiast to rozwiązanie dawało możliwości tak miastu Stalowej Woli, jak i miastu Jaworzno, zabudowy czy też zagospodarowania tego terenu pod działania inwestycyjne – cele inwestycyjne związane właśnie z tymi potrzebami państwa związanymi z odnawialnymi źródłami energii, elektromobilnością, szeroko pojętą energetyką, innowacyjnością. I to zostało w ustawie zapisane. Chodziło o to, aby o procesie przeznaczenia tych gruntów, przekazywania kolejnym podmiotom była informowana Komisja. Oczywiście pod względem konstytucyjnym nie ma takiego obowiązku, bo nie mamy takiej praktyki prawnej, ale w tym wypadku, ponieważ dotyczy to również i terenów leśnych, przyrodniczych szczególnej wrażliwości społecznej, również ze względu na te tematy zdecydowaliśmy się, że o każdej takiej zamianie będzie informowana właśnie komisja właściwa, czyli Komisja Ochrony Środowiska. Oczywiście możemy dzisiaj mówić, że to jest niepotrzebne, że i tak przecież miasto bierze pełną odpowiedzialność za to, co na tym terenie się będzie działo. Przecież gdyby ten teren nie został odpowiednio zagospodarowany, to po jakimś czasie mamy też zapis, że wraca z powrotem do Lasów Państwowych. Natomiast faktem jest, że ten teren został w tym momencie odlesiony. Lasy wykonały całą tę pracę pod zamierzenie inwestycyjne. Na tym terenie już nie ma żadnych elementów, można powiedzieć związanych z lasem, mimo że to, co państwo mówicie, jest również jakąś laurką w stosunku do leśników, że potrafili na tym terenie pogórniczym rzeczywiście dokonać takich prac, które doprowadziły do tego, że ten teren się zazielenił. Natomiast to, że powstałby tam prawdziwy las, możemy sobie włożyć między bajki. Dlatego, że – mimo, że te wysiłki były podejmowane – tak na dobrą sprawę natury się

nie oszuka i te drzewostany miały tam swój problem, tak jak pan prezydent powiedział i różnego rodzaju gatunki obce i jakieś samosiejki. Powiedzmy sobie, był to teren zielony, ale decyzja była taka, że ma to być teren inwestycyjny i leśnicy tę pracę wykonali ją w terminie. Natomiast same zapisy ustawy, jeszcze raz podkreślam, były dlatego tak sformułowane, aby to Komisja, aby to państwo posłowie mieli pełną wiedzę, co dzieje się z gruntem, który w sposób ustawowy został specjalnie przeznaczony pod cele inwestycyjne tak Stalowej Woli, jak i jak i w Jaworzy. Myślę, że właśnie dzisiejsza dyskusja jest elementem tego działania, żebyśmy wiedzieli jako posłowie. My się możemy z tym zgadzać, czy nie zgadzać, ale taka procedura w ustawie została po prostu zapisana.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Kolejny głos w dyskusji zabierze pan poseł Henryk Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, przede wszystkim chciałbym zaproponować, abyśmy zmierzali ku końcowi, dlatego że ja od pani minister dowiaduję się teraz, że tam są obszary objęte różnymi formami ochrony przyrody. Chciałbym się dowiedzieć: jakimi formami ochrony przyrody objęty jest ten obszar? Bo jest kilka rodzajów i może niedługo się dowiem, że tam jest park narodowy, albo innego rodzaju forma ochrony – prawie rezerwaty, tak to zostało powiedziane. Naprawdę, pani minister, nie brnijmy w coś, co jest totalną fikcją. Jeśli ta dyskusja będzie rzeczywiście zmierzać w kierunku takim, że będą pokazywali, jakie to jest cenne przyrodniczo, pokazywali też i – tak to określę –„manipulowali," bo jeśli się mówi o formach ochrony przyrody, to proszę wskazać, jakie tam są formy ochrony przyrody?

Poza tym jeszcze taka uwaga dotycząca ustawy. Wasza większość może tę ustawę zmienić. Nikt nikomu tego nie broni, ale na razie proszę nie podważać porządku prawnego, dopóki Trybunał Konstytucyjny tego nie uchyli. Oczekiwanie od samorządów, że będą działać wbrew ustawie uchwalonej przez Sejm jest namawianiem do jakiejś anarchii. Wobec tego proponuję, żeby jednak zakończyć dyskusję – i to jest wniosek formalny – i przejść do głosowania. Jeśli państwo nie chcecie głosować, chcecie zaszkodzić rozwojowi tej inwestycji, proszę to wyrazić w głosowaniu. Nie ma co dalej przytaczać argumentów. Tym bardziej, że to są argumenty fałszywe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

W takim razie przejdźmy do głosowania. Został złożony wniosek formalny.

Kto z państwa jest za zakończeniem dyskusji? Bardzo proszę o oddanie głosu. Z uwagi na sprawy techniczne, bo posłowie nie mają kart, które zostały na sali obrad, proszę o chwilę cierpliwości. Głosowanie zostaje wycofane i ponownie złożone do systemu.

Jak długi okres musimy czekać? Otrzymałam informację, że około 1 minuty. Są dwie osoby, które nie mają kart do głosowania. Każdy poseł ma prawo oddać głos. Proszę o minutę cierpliwości. Przechodzimy do głosowania, żebyśmy sprawnie przeprocedowali.

Kto z państwa jest za zamknięciem dyskusji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Kończymy głosowanie. Proszę o wyniki.

Głosowało 28 posłów. Za – 24, przeciw – 3, wstrzymał się – 1, czyli zamykamy dyskusję. Niestety osoby, które zapisały się do dyskusji, nie będą już mogły wziąć udziału.

Przechodzimy w takim razie, szanowni państwo, do głosowania. Poddam pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie wniosku Prezydenta Miasta Jaworzna z dnia 18 kwietnia 2024 r. o przeniesienie własności nieruchomości. Jeśli wniosek nie uzyska większości, będzie to równoznaczne z negatywną opinią Komisji. Bardzo proszę. Bardzo proszę o głosowanie.

Kto jest za pozytywną opinią? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wyniki.

Głosowało 13 posłów. Za – 11, nikt nie był przeciw, 2 posłów się wstrzymało. Opinia została zaopiniowana pozytywnie. Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad i dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.